

NIEZNANA AUTORKA TEKSTÓW POPULARNYCH PIEŚNI KOŚCIELNYCH – S. ANUNCJATA NATALIA ŁADA FNS

Redaktorzy śpiewników, chcąc ustalić autorstwo tekstów lub melodii pieśni kościelnych, spotykają się z wieloma problemami. Sięgająca średniowiecza tradycja tworzenia sztuki jedynie dla chwały Boga w wielu przypadkach uniemożliwia poznanie tożsamości jej twórców. Można się zastanawiać, po co szukać autorów, skoro oni dobrowolnie ukryli swoje imiona i nazwiska. Jednak nie zawsze jest to takie oczywiste, że anonimowość była zamierzona.

Oczywiście bywało, iż twórcy ukrywali swe nazwiska z autentycznego pragnienia oddania swego dzieła jedynie dla chwały Pana, a nie własnej. Czasem byli anonimowi, bo tak wypadało, taki był zwyczaj. Innym razem pozostali anonimowi, bo wydawca nie zadbał o umieszczenie nazwiska twórcy. Bywało, że twórca był kimś, komu nie wypadało tworzyć i dlatego ukrywał swoją tożsamość.

Dziś trzeba sobie zadać wiele trudu, by odnaleźć sygnatury ukryte na rzeźbach, ważnych elementach architektonicznych średniowiecznych katedr czy na dawnych obrazach. Skoro takie sygnatury są, przeczą powszechnej opinii o dawnej, w pełni zamierzonej anonimowości twórców dzieł m.in. sakralnych!¹

W przypadku franciszkanek Najświętszego Sakramentu (FNS), współcześnie zwanych Klaryskami od Wieczystej Adoracji (OCPA), sióstr klauzurowych – nie ulega wątpliwości, iż spotykamy się z pierwszym i drugim z podanych wyżej powodów anonimowości. W wielu zakonach składające wieczyste śluby kobiety dodatkowo ukrywają się za imionami zakonnymi, które przybierają niejako „rodząc się” dla nowego życia wedle rad ewangelicznych, a „umierając” dla świata. Rezygnują także z nazwiska, przybierając tajemnicze znamiona swej osobistej duchowości, np. „s. Maria od Krzyża”, „s. Barbara od Baranka Bożego” itp.

¹ W jednej ze swych znakomych książek popularyzujących wiedzę o sztuce Bożena Fabiani napisała: „każdy marzył o nieśmiertelności, architekt, rzeźbiarz, murarz. Na jednym ze zworników sklepienia katedry w Rouen, trzydzieści kilka metrów nad ziemią, dumny ze swych dokonań murarz na zakończenie swego trudu umieścił w 1123 roku łacińską inskrypcję *Durandus me fecit* – wykonał mnie Durand”. Zapewne przez wieki nikt tej inskrypcji nie przeczytał. Dopiero przy jakimś remoncie objawił się nikomu nie znany Durand. Por. B. FABIANI, *Dalsze gawędy o sztuce VI–XX wiek*, Warszawa 2013, s. 41. W innej książce autorka pisze o genialnej malarce z XVI w. Mariette Robusti (1556–1590): „Doskonały ten obraz (...) jest tak dyskretnie podpisany przez malarzkę, że dopiero w 1920 roku znaleziono tę sygnaturę: skromną literę «M» na odwrocie płótna. I dopiero wtedy, w 1920 roku, odebrano autorstwo dzieła ojcu, bo do tej pory uchodziło za jedną z najlepszych jego prac”. Por. TAŻ, *Moje gawędy o sztuce. Dzieła, twórcy, mecenasowie wiek XV–XVI*, Warszawa 2012, s. 211.

Nie odpowiedziałem do końca na postawione wcześniej pytanie – o cel poszukiwania autorstwa pieśni. Nie chodzi tu tylko o rzetelność redaktora śpiewnika. Nie chodzi nawet o sprawiedliwość, o prawa autorskie. Mnie bardziej chodzi o poznanie środowiska powstania danego utworu oraz o poznanie osoby, która stworzyła dane dzieło. Jako wieloletni wykładowca historii muzyki uważam za niezbędne poznanie kontekstu danego dzieła tak co do środowiska i czasu powstania, jak co do biografii tworzącej go osoby. Wyobraźmy sobie, że nic byśmy nie wiedzieli o autorstwie, czasie i środowisku powstania dzieł Fryderyka Chopina czy Wolfganga Amadeusza Mozarta... Nie chodzi tu o sugerowanie znaczeń, typu: Fryderyk Chopin wielkim pianistą był, więc jego *Polonez A-dur* zachwyca. Z pewnością wielkie dzieło swą wartością obroni się samo (tak jest w przypadku m.in. pieśni s. Anuncjaty Natalii Łady, o czym za chwilę). Jakże jednak wiele zyskujemy poznając twórcę, czas i okoliczności powstania artystycznego dzieła...

Nadto (tak jest w przypadku utworów s. Anuncjaty Natalii Łady) poznanie środowiska, bezpośredniego kontekstu, podstawowych rysów duchowości powstałego w 1854 r. zakonu, pozwala lepiej zrozumieć zakres i rodzaj porównań, akcentów, powtarzających się odniesień, sposobu wyrażania się, używanego w pieśniach przez autorkę języka itd. Usprawiedliwi także dokonane w różnych śpiewnikach redakcje tekstów, które to teksty powstały dla określonego kontekstu (np. honorowej straży przed Najświętszym Sakramentem), a kontekst ten utraciły, gdy redaktor chciał, żeby tekst zyskał bardziej ogólny, eucharystyczny charakter, niekoniecznie np. nawiązujący do adoracji w konkretnym kościele – Najświętszego Serca Jezusowego we Lwowie².

Niestety w żadnej z dwóch publikacji, w których znajdują się popularne dzisiaj pieśni, o których za chwilę, zgodnie z tradycją zakonną, nie jest podane autorstwo tekstów ani redakcja śpiewnika. Według klaryski z Kęt, s. Rafaeli Rapacz OCPA, s. Łada „pozostawiła po sobie szereg modlitw, utworów poetyckich i pieśni religijnych oraz sporo tekstów niewierszowanych przetłumaczonych z francuskiego na jęz. polski. Niektóre wiersze jej autorstwa mamy w rękopisach, niestety – rękopisów pieśni nie ma”³. Skąd więc wiedza o autorstwie s. Łady? Teoretycznie moglibyśmy się oprzeć na słowniku o Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego OFM. Na stronie 288 autor hasła o s. Ładzie – o. Joachim R. Bar OFMConv – podaje informację, iż s. Anuncjata Natalia Łada jest autorką m.in. tekstów pieśni w *Śpiewniczku eucharystycznym*, wydanym w Krakowie w 1886 r. Jako źródło takiego przekonania podaje archiwum klasztorne

² Por. *Śpiewniczek Eucharystyczny*, Lwów 1884, Kraków 1886, s. 12–13, 16. Tematem autorstwa s. Łady zainteresował mnie Wawrzyniec Mizgalski, który podesłał mi krótki tekst Roberta Karpa, zamieszczony na stronie Katolickiej Agencji Informacyjnej. Bardzo panom Mizgalskiemu i Karpowi w tym miejscu dziękuję.

³ Fragment listu z 1 września 2016 r. S. Rafaeli bardzo dziękuję za ogrom informacji oraz przesłane materiały z Kęt, Ząbkowic Śląskich i Troyes. Dziękuję także s. Barbarze Kijak OCPA z Ząbkowic Śląskich za naprowadzenie na lokalizację egzemplarza broszury z pieśniami s. Anuncjaty Natalii Łady FNS, a także przesłane informacje.

w Ząbkowicach Śląskich, teczki personalne⁴. Nic nadto nie wspomina o drugiej publikacji, broszurze pt. *Pieśni o Sercu Pana Jezusa i Królowej Serca Jego*. Pozostaje nam zatem przekonanie wewnętrzne, które zawsze autorstwo pieśni w tych dwóch publikacjach przypisywało s. Ładzie, oraz logiczna dedukcja, której elementy zaprezentuję niżej.

Idąc za słownikiem o. Wyczawskiego, przytoczmy kilka faktów z życia s. Łady, uzupełnionych o dane z archiwum sióstr felicjanek i sióstr klarysek⁵. Natalia Łada urodziła się w 1835 r. w Warszawie. Pochodziła z rodziny szlacheckiej: rodzina matki, Klotyldy z Krosnowskich, używała tytułu hrabiów. Ojciec, Karol Tadeusz Łada, pochodził ze szlachty litewskiej, a w Warszawie zajmował stanowisko naczelnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Z zachowanych akt personalnych ojca wynika, że była to rodzina bardzo zamożna⁶. Natalia zyskała więc dobre wykształcenie, m.in. biegle władała językiem francuskim. 30 maja 1857 r. wstąpiła do zgromadzenia sióstr felicjanek w Warszawie, do zakonu, który powstał dwa lata wcześniej, mającego w swej duchowości – co w kontekście tematu artykułu należy podkreślić – m.in. kult Najświętszego Sakramentu i Niepokalanego Serca Maryi. Tutaj s. Łada przyjęła zakonne imię Marianna. Należała do grupy sióstr przesiedlonych do Łowicza. Opuściła zgromadzenie felicjanek po kasacie zakonu w zaborze rosyjskim i pod koniec kwietnia 1866 r. wraz z s. Katarzyną Morawską udała się do klasztoru franciszkanek Najświętszego Sakramentu w Troyes we Francji⁷. Tam 25 lipca tegoż roku przyjęła nowe zakonne imię: Maria od Wcielenia, zaś profesję wieczystą złożyła 21 października 1867 r. w Troyes. W 1871 r. Franciszkanek Najświętszego Sakramentu pojawiają się w Polsce. Odtąd s. Łada używać będzie imienia Anuncjata. Najpierw siostry przyjechały do Księstwa Poznańskiego (*Provinz Posen*), tam osiedliły się początkowo w Granowie, potem w Gnieźnie. 18 listopada 1873 r. trafiły do Lwowa. W latach 1871–1875 s. Łada pełniła urząd wikarii i mistrzyni nowicjuszek, zaś w latach 1876–1897 była radną i sekretarką. W 1896 r. wróciła też na urząd wikarii. Zmarła w 1897 r. we Lwowie.

W 1874 r. ukazała się w Pelplinie pozycja *Miesiąc Niepokalanego Serca Najśw. Maryi Panny*. W niej, na stronach 198–205, zamieszczona została broszura *Pieśni o Ser-*

⁴ Por. J. BAR, *Łada Anuncjata Natalia*, w: H.E. WYCZAWSKI (red.), *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, Warszawa 1981, s. 288. Wyjątkiem wydaje się być tekst pieśni do św. Franciszka pt. *Ojciec ubogich*, który autorka rękopisu biografii s. Marii Ludwiki Nałęcz-Morawskiej, s. Gabriela Olga Kołaczowska, przypisuje autorstwu s. Marii Ludwiki Nałęcz-Morawskiej FNS. Jednak informacji tej nie znajdujemy w drukowanej wersji tejże biografii pod redakcją s. Antonina Padé FNS. Por. przypis 15.

⁵ Za dostęp do danych z teczki personalnej, księgi obłóczyn i ślubów zakonu klarysek z klasztoru w Kłodzku, także za zdjęcia z księgi wotacji z archiwum sióstr kapucynek w Przasnyszu i wszelkie uzupełnienia dziękuję s. Rafaeli Rapacz. Pełniejsza notka biograficzna dostępna jest na: www.kety.klaryski.org/wazne-postacie/80-siostra-maria-anuncjata, 27 X 2016.

⁶ Informacje o rodzinie s. Łady pochodzą z maszynopisu autorstwa s. Bonawentury Pawęzkiej, znajdującego się w Archiwum Klarysek od Wieczystej Adoracji w Ząbkowicach Śl. Za informacje dziękuję s. Barbarze Kijak.

⁷ Zakon ten powstał 8 grudnia 1854 r. we Francji.

cu Pana Jezusa, Królowej Serca Jego, i Sercu Najśw. Maryi Panny⁸. W broszurze tej znajdują się tylko teksty pieśni, bez nut. O tym, że nie jest to tylko wklejka, świadczy kolejna numeracja stron całości. Jednak o odrębności tego zbiorku świadczą: osobna numeracja pieśni (I–VI), pozdrowienie na s. 198: *Deo gratias per Jesum in Sanctissimo Sacramento* oraz treść strony zamieszczonej po s. 204 (nie zamieszczono na niej numeru strony): *Deo gratias per Jesum in Sanctissimo Sacramento. Pieśni o Sercu Pana Jezusa i Królowej Serca Jego ofiarują mieszkańcom Gniezna Franciszkanki Najświętszego Sakramentu*⁹. Jak już wiemy, Franciszkanki Najświętszego Sakramentu przybyły do Polski w 1871 r., przebywały w Poznańskim, w Gnieźnie, a jedną z pierwszych, obdarzoną talentem w układaniu tekstów, była s. Anuncjata Natalia Łada FNS.

Ten niewielki zbiór zawiera następujące pieśni oraz sugestie do ich wykonywania na określone melodie:

- I – *Kochajmy Pana, bo Serce Jego* (na nutę: *Serdeczna Matko*) 9 zwrotek,
- II – *Nazareński śliczny kwiecie* (na nutę: *Kiedy ranne*) 10 zwrotek,
- III – *Serce Jezusa, miłośny tronie* (bez sugestii melodycznej) 2 zwrotki,
- IV – *Nie opuszczaj nas... Jezu* (na nutę: *Boże kocham Cię*) 7 zwrotek,
- V – *Królowo Serca Jezusowego* (na nutę *Witaj królowa*) 5 zwrotek,
- VI – *O Serce Maryi Niepokalane* (na nutę: *Serdeczna Matko*) 4 zwrotki.

Cztery pieśni z powyższych wciąż znajdują się w użyciu, są m.in. zamieszczone w ogólnopolskim śpiewniku liturgicznym, którego jestem redaktorem naczelnym, tj. w XLI wydaniu *Śpiewnika kościelnego* ks. Jana Siedleckiego, które ukazało się w 2015 r. i uzyskało zatwierdzenie Episkopatu Polski. Niestety, jako źródło tych pieśni w XLI wydaniu śpiewnika ks. Siedleckiego podałem albo I wydanie śpiewnika ks. Jana Siedleckiego (1878 r.), albo śpiewniczek z pieśniami ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa także z 1878 r.¹⁰ lub – jak w przypadku ostatniej pieśni – *Skarbiec modlitw i pieśni*, ale to już jest pozycja z XX w. Nie ulega więc wątpliwości, że w kolejnych dodrukach lub w kolejnym wydaniu trzeba będzie poprawić i uzupełnić metryki tych pieśni.

Jest też pewna niejasność z autorstwem tekstu pieśni *Nazareński, śliczny Kwiecie*. Na kilku stronach internetowych (np. ekai, Wikipedia, Wikisource) autorstwo tekstu tej pieśni jest przypisywane jezuitcie, ks. Karolowi Antoniewiczowi (1807–1852). Biografowie Antoniewicza rzadko wykazują jego publikacje¹¹. Także w zbiorach poezji

⁸ Za udostępnienie tej broszury bardzo dziękuję s. Alinie z krakowskiego klasztoru sióstr felicjanek na Smoleńsku.

⁹ W liście do mnie z 6 września 2016 r. s. Rafaela Rapacz napisała: „udało mi się ustalić, że ta niewielka broszurka otrzymała imprimatur 23 V 1873 r. i została tegoż roku wydana w Gnieźnie”. Informację tę zaczerpnęła z książki s. Barbary Kijak, *Apostołka Eucharystii Służebnica Boża Matka Maria od Krzyża Morawska*, Wrocław 2003, s. 65. Dodała w swym liście, że jedyny egzemplarz, o którym wie, zachował się w Archiwum Centralnym Sióstr Felicjanek w Krakowie. Od krakowskich sióstr felicjanek udało mi się uzyskać kopię tej broszury, którą przesyłałem s. Rafaeli.

¹⁰ Por. M. MYCIELSKI, J. URBANEK, *Pieśni do N. Serca P.J.*, Kraków 1878.

¹¹ Nie znajdziemy ich w takich biografiach, jak: [Antoni Boc], *Ks. Karol Antoniewicz Tow. Jez.*

ks. Antoniewicza próżno szukać tekstu *Nazareński, śliczny Kwiecie*, choć teksty innych znanych pieśni się w nich znajdują¹². Po lekturze wierszy o Antoniewicza nasuwa się też spostrzeżenie co do różnicy języka używanego w pieśni *Nazareński, śliczny Kwiecie* i charakterystycznych cech duchowości. S. Rafaela Rapacz OCPA pisała do mnie w tej sprawie: „U nas zawsze panowało takie przekonanie, że te pieśni ze śpiewniczka gnieźnieńskiego to utwory s. Anuncjaty. Treść też by trochę na to wskazywała: motyw eucharystyczny: «co tu robisz na tym świecie, gdzie przybrałeś postać chleba» oraz tematyka wdzięczności: «Serce niewdzięcznikom dałeś». W naszej duchowości często wraca motyw z Ewangelii o 10 trędowatych, z których tylko jeden powrócił, by podziękować. Siostry mają więc dziękować za tych, co Bogu nie dziękują»¹³. Skąd więc wzięło się owo przypisywanie autorstwa ks. Antoniewiczowi? Zauważmy, że już w pierwszym wydaniu śpiewniczka ks. Siedleckiego, z 1878 r., autor przypisuje tekst ks. Antoniewiczowi¹⁴. Być może było tak, że skoro ks. Antoniewicz znany był wówczas ze swej twórczości (np. pieśni: *Panie, Ty widzisz, krzyża się nie lękam; Nie opuszczaj nas... Matko; Chwalcie łąki umajone; Panie w ofierze; Zawitał dla nas majowy; Do Betlejemu pełni radości; Już majowe świeci zorze*) jemu łatwiej było przypisać autorstwo, niż anonimowej klarysce...

19 sierpnia 1884 r. biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej Seweryn Morawski udzielił zgody na druk manuskryptu *Śpiewniczka eucharystycznego*. Śpiewnik o pełnej nazwie *Śpiewniczek eucharystyczny. Pieśni na cześć Przenajświętszego Sakramentu, Najświętszej Panny i Świętych Pańskich, używane w kościele Najśw. Serca Jezusowego, przy klasztorze Sióstr Franciszkanek Najświętszego Sakramentu we Lwowie* ukazał się drukiem w Krakowie w 1886 r., nakładem Księgarni Katolickiej dra Władysława Miłkowskiego. Nie dziwi jego pełna anonimowość, skoro zamiast słowa od redakcji zamieszczona została modlitwa do Maryi – Matki Serca Jezusowego i Najświętszego Sakramentu, podpisana przez: „najostatniejsze Twe służki, najniegodniejsze Twe dzieci – Franciszkanek Najśw. Sakramentu”. Na odwrocie strony zawierającej modlitwę widnieje dedykacja: „Jej Cesarskiej Wysokości Arcyksiężnej Maryi Teressie Austrijskiej”, podpisana przez „Jej najuniżeńsze protegowane”. Obydwa teksty, pisane odręcznie, pięknie kaligrafowane, zawierają charakterystyczny dla francuskiego języka krój minuskuły „r”. Także inne literki (np. „s”, „k”) są charakterystyczne dla *l'écriture ma-*

Krótkie wspomnienie życia i prac, Kraków 1902; J.[arosław] R.[ejowicz], *O. Karol Antoniewicz*, Kraków 1902; F. KABE, *Karol Antoniewicz. Wielki apostoł na ziemiach polskich*, Sandomierz 1928; K. DRZYMAŁA, *Ks. Karol Antoniewicz SJ*, „Homo Dei” 1 (1958), s. 21–27. W biografii z 1889 r. pt. *Rysy z życia śp. X. Karola Antoniewicza T. J.*, wydanej w Poznaniu, w dodatku są podane trzy wiersze. Nie ma wśród nich omawianej pieśni. Ks. Marek Ingłot SJ w wydanej w Krakowie w 2001 r. biografii pt. *Karol Antoniewicz, pośród kilku popularnych pieśni nie wymienia Nazareński, śliczny Kwiecie*. Ks. Ignacy Polkowski we *Wspomnieniu o życiu i pismach ks. Karola Antoniewicza* (wyd. Warszawa 1861) na s. 104–111 zamieszcza wykaz dzieł ks. Antoniewicza, ale brak w nim tytułu tekstu omawianej pieśni.

¹² Por. *Poezycje ks. Karola Antoniewicza*, Kraków 1861; J. BADENI, *Poezycje o. Karola Antoniewicza T.J.*, t. I, Kraków 1895; por. TENŻE, *Poezycje o. Karola Antoniewicza T.J.*, t. II, Kraków 1895.

¹³ List z 28 października 2016 r.

¹⁴ Por. J. SIEDLECKI, *Śpiewniczek zawierający pieśni kościelne*, Kraków 1878, s. 157.

nuscrite, choć np. charakterystyczna „z” jest jednak pisana polską czcionką. Może to wskazywać na osobę wykształconą, posiadającą znajomość języka francuskiego, np. na s. Anuncjatę Natalię Ładę FNS lub na s. Marię Ludwikę Nałęcz-Morawską FNS¹⁵.

Zbiór pt. *Śpiewniczek eucharystyczny* zawiera 31 utworów: 15 pieśni do Pana Jezusa, 7 pieśni do Najświętszej Maryi Panny, 4 pieśni do św. Józefa, 3 pieśni do św. Franciszka serafickiego (z Asyżu), po jednej pieśni do św. Kolety i św. Elżbiety. Wszystkie pieśni są numerowane cyframi rzymskimi (podobnie jak to miało miejsce we wcześniejszej omawianej publikacji) i posiadają zapis nutowy, w którym oprócz melodii podany został prymitywny, fortepianowy akompaniament. Jak się dowiadujemy ze słownika o. Wyczawskiego, autorką melodii pieśni i zapewne fortepianowych opracowań w tym śpiewniku jest s. Gabriela Olga Kołaczkowska FNS (1859–1929)¹⁶. Siostra ta była córką Eugeniusza i Franciszki z Raczyńskich. Posiadała średnie wykształcenie i patent na nauczyciela Szkół Wydziałowych. Znała języki obce, umiała grać na fortepianie i w klasztorze pełniła obowiązki organistki. Do klasztoru Franciszkanek Najświętszego Sakramentu wstąpiła 6 maja 1882 r., nowicjat rozpoczęła 24 czerwca 1883 r., pierwszą profesję złożyła 7 czerwca 1885 r., zaś wieczystą w 1888 r.

W zbiorze *Śpiewniczek eucharystyczny* znajdują się następujące pieśni: 1. Jezusa ukrytego, 2. Któżby nie ukochał Cię, 3. O jak są miłe Twe Przybytki, 4. Miłosierdzia Jezu mój, 5. O miłosierdzia, miłosierdzia Panie!, 6. Przyjdźcie do mnie wszyscy, 7. Gdy w nocnej ciszy wszystko uśpione, 8. O dniu radości!, 9. O święta Uczto, 10. Słodkie Serce Jezusa, 11. O Jezu! Jezu!, 12. Przed Bożym Tronem, 13. O Przenajświętszy!, 14. Jezu! Ty każesz weselić się, 15. O Krwi najdroższa!, 16. Ucieczko grzesznych, 17. Ratuj nas, Maryjo Dziewico!, 18. My biedni z tej ziemi, 19. Pomnij o Ty, ukochana!, 20. Matko Serca Najświętszego, 21. Wszechwładna, Przczysta Królowo!, 22. Pieśnią wesela witamy, 23. Duszo moja, 24. Ty, coś najdroższe na tym świecie, 25. Szczęśliwy, kto przed Bożym tronem, 26. O Józefie ukochany!, 27. Witaj Ojciec ukochany!, 28. Ojciec ubogich, 29. Z przybytku chwały wiecznej, 30. Tam na Syjonie, 31. Ty, coś tak bardzo kochała.

W XLI wydaniu śpiewnika ks. Siedleckiego znajduje się 10 pieśni s. Anuncjaty Natalii Łady FNS pochodzących ze *Śpiewniczka eucharystycznego*. Pośród nich tylko

¹⁵ W rękopisie *Żywotu Matki Marii od Krzyża* na s. 254–255 czytamy: „Wydała Śpiewniczek eucharystyczny, pieśni na cześć Najśw. Sakramentu, napisane przez jedną z Sióstr Zgromadzenia. Matka poezji sama nie pisała; utworzyła tylko dwie pieśni: do Najśw. Sakramentu «O milcząca Hostio», w której odzwierciedla żywą swą wiarę i głęboką, a rzewną tkliwość jaką w sercu dla tej Tajemnicy Miłości żywiła; druga pieśń znana jest wszystkim: «Ojciec ubogich» – jest to prosta i serdeczna pieśń dziecka Św. O. Franciszka”. Por. Archiwum Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji w Kłodzku, kopia w Archiwum w Ząbkowicach Śl. Autorka ww. rękopisu *Żywotu*, s. Gabriela Kołaczkowska, zmarła w 1926 r. Do druku rękopis przygotowała s. Antonina Padé, która wstąpiła do klasztoru w 1924 r., była długoletnią przełożoną w Ząbkowicach Śl. Redagując w latach 1937–1938 na nowo *Żywot* i kończąc go, korzystała dodatkowo z informacji podanych przez s. Józefę Tomczak FNS, pierwszą siostrę przyjętą na ziemiach polskich i najbliższą współpracowniczkę, obecną przy śmierci s. Marii od Krzyża (wg informacji s. Barbary Kijak).

¹⁶ Por. J.R. BAR, *Kołaczkowska Gabriela Olga*, w: H.E. WYCZAWSKI (red.), *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, s. 230–231.

trzy posiadają melodie s. Kołaczkowskiej. Pozostałe teksty s. Łady zostały zaopatrzone w inne melodie niż te, występujące w *Śpiewniczku eucharystycznym*. W pieśni *Jezusa ukrytego* występuje większość charakterystycznych problemów, z jakimi trzeba się zmierzyć zastanawiając się nad autorstwem tak tekstu, jak i melodii.

Jeśli chodzi o tekst, to pisała go raczej kobieta, gdyż mężczyzna nie użyłby zdrobnienia w wersie „błyszcząc tu lampce mej” ani żeńskiej formy czasownika „wierną niech będę Ci”. Ponieważ w ostatniej zwrotce mowa jest o pełnionej na ziemi „straży” – wnioskujemy, iż autorką na pewno jest Franciszka Najświętszego Sakramentu. Nadto słowa treściowo nawiązują do francuskiego tekstu autorstwa założyciela sióstr Franciszkanek Najświętszego Sakramentu – o. Bonawentury Heurlaut (1816–1887), pochodzącego z Francji. Francuska wersja ma tytuł *Au fond du Sanctuaire*. Tekst pierwszej zwrotki i refrenu jest następujący:

*Au fond du Sanctuaire dans un brillant soleil
Est le Dieu du Calvaire plus beau que le vermeil.
Réf.: Près de l'Eucharistie fixons notre séjour
Tenons Lui compagnie et la nuit et le jour.*

W tłumaczeniu na język polski, dokonany prawdopodobnie przez s. Magdalенę Gwardzik OCPA z Bydgoszczy, tekst brzmi:

„W głębi prezbiterium w błyszczącym słońcu,
Jest Bóg z Kalwarii piękniejszy, niż pozłacane srebro.
Ref.: Przed Eucharystią uczynimy miejsce naszego pobytu
Dotrzymajmy Mu towarzystwa i w nocy, i w dzień”.

Jak poinformowała mnie s. Rafaela, na podstawie jej korespondencji z siostrami we Francji, o. Bonawentura „napisał tę pieśń dla sióstr z okazji imienin naszej Założycielki Matki Marii od św. Klary Bouillevaux (1820–1871), a zatem pieśń musiała powstać przed 1871 r. Siostry to śpiewały i nawet zostało to ponoć wydrukowane w drukarni w Troyes”¹⁷.

Sprawa komplikuje się jednak, gdy chodzi o melodię. Autor słownikowego hasła o s. Kołaczkowskiej wszystkie zamieszczone w *Śpiewniczku eucharystycznym* melodie przypisuje tejże. Tymczasem zamieszczona na s. 7, stosowana do dzisiaj do tekstu *Jezusa ukrytego*, melodia wydaje się jednak mieć pochodzenie francuskie. We francuskich śpiewnikach melodia ta zaopatrywana była w różne teksty, co świadczy o jej popularności¹⁸. Nie jest więc ona autorstwa s. Kołaczkowskiej, wbrew zapewnie-

¹⁷ List z 11 września 2016 r. Dzięki s. Rafaeli jestem w posiadaniu zdjęć autografu o. Bonawentury z Archiwum Klarysek od Wierzytwej Adoracji w Troyes ze zbioru *Les écrits des nos Fondateurs*, bez praw ich publikacji, oraz posiadam zdjęcia druku tejże pieśni w formie wkładki. Na druku nie ma żadnej daty wydania.

¹⁸ W zbiorze L. LAMBILLOTTE, *Choix des plus beaux airs de cantiques arrangés à deux parties*, Paris 1860 (pierwsze wydanie z 1848 r.), jedna z pieśni (*C'est le mois de Marie*) do tej melodii znajduje się na s. 134 (nr 249). W innym francuskim śpiewniku, *Manuel Paroissial*, Paris 1932 (pierwsze wydanie ukazało się w 1904 r.), odnajdujemy tę melodię na s. 495 z tekstem *Coeur sacré de Marie* i s. 560 z tekstem *C'est le mois de Marie*.

niom o. Joachima R. Bara. Nie jest też autorstwa o. Bonawentury Heurlaut, gdyż ten do swojego tekstu *Au fond du Sanctuaire* wyznaczył inną melodię, sygnowaną jako autorstwa Aleksandra Guillmanta¹⁹. Według informacji z Troyes, siostry klaryski, mimo zalecenia swego założyciela, i tak śpiewały jego tekst na popularną francuską melodię, którą my obecnie znamy z tekstem *Jezusa ukrytego*, tekstem autorstwa s. Łady. Melodia więc była najprawdopodobniej dobrze znana s. Ładzie i s. Morawskiej.

I na koniec jeszcze jedna sprawa. Okazuje się bowiem, iż w zgromadzeniu sióstr Franciszkanek Najświętszego Sakramentu teksty do pieśni pisała nie tylko s. Anuncjata Natalia Łada, ale także siostra, z którą s. Łada wyjechała do Troyes, czyli Ludwika Nałęcz-Morawska, u felicjanek znana jako s. Katarzyna, zaś u Franciszkanek Najświętszego Sakramentu – m. Maria od Krzyża, fundatorka Franciszkanek Najświętszego Sakramentu w Polsce. Dowiadujemy się o tym z lektury biografii anonimowego (a jakże by inaczej!) autorstwa, choć ze słownika o. Wyczawskiego wiemy, że autorką tej biografii jest wspomniana już wyżej s. Gabriela Olga Kołaczkowska²⁰. Na s. 183 s. Kołaczkowska napisała: „mimo, że M. Maria od Krzyża nie przypisywała sobie nigdy zdolności literackich, napisała pod wpływem swej gorącej miłości Przenajsw. Sakramentu kilka wierszy. Jeden z nich (...) upiększa nabożeństwa kościelne. (...) pieśń ta doskonale oddaje uczucia czcigodnej Matki w obliczu Hostii Najsw.”²¹ Chodzi tu o bardzo drogi siostronom klaryskom tekst *O milcząca Hostio biała*. Na usilną prośbę ks. prof. dra hab. Stanisława Ziemiańskiego SJ w XLI wydaniu śpiewnika ks. Siedleckiego zastąpiłem ten tekst, nb. Służebnicy Bożej (!) s. Marii Ludwicy Morawskiej, tekstem ks. Ziemiańskiego, autora 2340 pieśni (stan na 29 września 2016 r.). W przesłanych mi uwagach do przygotowywanego XLI wydania ks. Ziemiański napisał m.in.: „Pieśń: *O milcząca Hostio biała* absolutnie nie nadaje się do śpiewnika. Jest niepoprawna teologicznie, a nawet heretycka, ponieważ każe czcić sam opłatek biedny, mały i biały, co jest bałwochwalstwem. My mamy wielbić Jezusa pod postaciami chleba i wina, a nie sam chleb i wino”²². Pytałem o odbiór tej pieśni przez różnych kapłanów, teologów – tekst raził ich swoją naiwnością, ale jednocześnie ci pytani przeze mnie doktorzy teologii moralnej i dogmatycznej mówili, że takie jest prawo poezji, a pieśń jest bardzo ładna. Sugerowali, bym ją w nowym wydaniu zachował. Wskutek jednak uporczywości jak by nie było mojego współpracownika w redakcji XLI wydania – uległem. Pieśń ta jednak jest nadal znana, śpiewana i warto pamiętać, że autorką tekstu jest Służebnica Boża s. Maria Ludwika Nałęcz-Morawska FNS.

¹⁹ Takie jest nazwisko na przesłanym z Troyes rękopisie.

²⁰ Por. J.R. BAR, *Kołaczkowska Gabriela Olga*, s. 231. Por. przypis 15 i rolę s. Antoniny Padé w końcowej redakcji i przygotowaniu do druku tej książki.

²¹ [Gabriela Olga Kołaczkowska], *Żywot Matki Marii od Krzyża*, A. PADÉ (red.), [Karczówka] 1938, s. 183.

²² S. ZIEMIAŃSKI, *Uwagi w trakcie lektury śpiewnika J. Siedleckiego 2014-01-31*, s. 2 (archiwum redakcji).

STRESZCZENIE

Wiele z używanych w polskim Kościele pieśni powstało w środowiskach zakonnych. Niestety, przez lata tożsamość ich twórców była nieznana. Wstępując do zakonu mnich lub zakonnica przyjmowali nowe imię, przestawali używać nazwisk, a wytwory ich działalności, dedykowane Bogu, najczęściej pozostawały anonimowe. Dzisiaj często nie jesteśmy w stanie z absolutną pewnością ustalić autorstwa tekstów i melodii pieśni. Nierzadko musi nam wystarczyć bardzo wysokie prawdopodobieństwo, do którego dochodzimy na drodze badań archiwalnych i dedukcji.

Jednym ze środowisk, w którym powstały używane do dzisiaj pieśni kościelne, jest zakon Klarysek od Wieczystej Adoracji, dawniej funkcjonujący pod nazwą franciszkanek od Najświętszego Sakramentu. Pośród nich szczególnie miejsce zajmuje s. Anuncjata Natalia Łada, której zawdzięczamy powstanie tekstów m.in. takich pieśni, jak: *Kochajmy Pana, bo Serce Jego, Nazareński śliczny kwiecie, Jezusa ukrytego, O jak są miłe Twe Przybytki, Miłosierdzia Jezu mój, O miłosierdzia, miłosierdzia Panie!*, „*Przyjdźcie do mnie wszyscy*”, *O święta Uczto, Jezu! Ty każesz weselić się, O Krwi najdroższa!, Pieśnią wesela witamy, Duszo moja, O Józefie ukochany!*. Uzdolnioną kompozytorką melodii była s. Gabriela Olga Kołaczowska. Także założycielka polskiej gałęzi zakonu s. Maria Ludwika Nałęcz-Morawska jest autorką tekstu jednej (*O milcząca Hostio biała*) lub – jak chcą inni – dwóch pieśni.

SUMMARY

UNKNOWN AUTHOR OF LYRICS OF POPULAR CHURCH SONGS

– SR. ANUNCJATA NATALIA ŁADA FNS

Many songs used in Polish churches were created in monastic environments. Unfortunately, over the years, the identity of their creators has been unknown. When entering an order, a monk or a nun took a new name and stopped using their surname, the products of their activities having been dedicated to God and thus were anonymous. Today, we are unable to determine with absolute certainty the authorship of lyrics and melodies of songs. Not infrequently, high probability, at which we arrive in the course of examining archives and through deduction, has to be sufficient for us.

One of the environments in which church songs still used today were created was the order of the Poor Clares of Perpetual Adoration, previously functioning under the name of Franciscan Sisters of the Eucharist. Amongst them, a special place is reserved for Sister Anuncjata Natalia Łada to whom we owe the creation of lyrics of such songs as, *inter alia, Let's Love the Lord, because His Heart...* (*Kochajmy Pana, bo Serce Jego*), *The Beautiful Flower of Nazareth* (*Nazareński śliczny kwiecie*), *The Hidden Jesus* (*Jezusa ukrytego*), *In Your Wonderful Temples* (*O jak są miłe Twe Przybytki*), *Have Mercy, my Jesus* (*Miłosierdzia, Jezu mój*), *O Have Mercy, Mercy our Lord!* (*O miłosierdzia, miłosierdzia, Panie!*), *O Come All Ye Faithful* (*Przyjdźcie do mnie wszyscy*), *O the Holy Feast, Jesus!* (*O święta Uczto, Jezu!*), *You Make us Rejoice* (*Ty każesz weselić*

się), *O the Holy Blood!* (*O Krwi najdroższa!*), *The Welcoming Song of Joy* (*Pieśnią wesela witamy*), *O my Soul* (*Duszo moja*), *O the Beloved Joseph!* (*O Józefie ukochany!*). The talented composer of melodies was Sister Gabriela Olga Kołaczkowska. Also, the founder of the Polish branch of the order, Sister Maria Ludwika Nałęcz-Morawska, is the author of one song *O the Silent White Host* (*O milcząca Hostia biała*), or, as others want it, two songs.

Słowa klucze: *Śpiewnik eucharystyczny*, polska pieśń kościelna, s. Anuncjata Natalia Łada, Franciszkanki Najświętszego Sakramentu, klaryski od Wieczystej Adoracji.

Key words: *Eucharistic Songbook*, Polish church song, Sr. Anuncjata Natalia Łada, Franciscan Sisters of the Poor Clares of Perpetual Adoration.